

Europejskie regiony, powiaty i miasta coraz częściej stają się pierwszą linią obrony wobec współczesnych zagrożeń bezpieczeństwa – od konsekwencji wojny w Ukrainie, przez presję migracyjną na zewnętrznych granicach, po cyberataki i kampanie dezinformacyjne. W tej sytuacji samorzady lokalne apelują o to, by nowa strategia obronna Unii Europejskiej nie tylko wzmacniała bezpieczeństwo kontynentu, lecz także wspierała lokalne gospodarki i przedsiębiorstwa.

Podczas październikowej sesji plenarnej Europejskiego Komitetu Regionów (KR) członkowie przyjęli opinię w sprawie „Europejskiej Gotowości Obronnej 2030” (European Defence Readiness 2030). Dokument zawiera szereg postulatów mających zapewnić, że europejska polityka obronna będzie oparta na zasadzie „europejskiej preferencji” – czyli pierwszeństwa dla przedsiębiorstw i zasobów pochodzących z Unii.

### **Regiony na froncie nowych zagrożeń**

Członkowie Komitetu Regionów podkreślili, że współczesne wyzwania bezpieczeństwa mają coraz bardziej lokalny wymiar. Wskazano, że regiony – zwłaszcza te położone wzdłuż zewnętrznych granic UE – ponoszą bezpośrednie skutki geopolitycznych napięć i wymagają ukierunkowanego wsparcia społeczno-gospodarczego.

Podczas debaty z udziałem generała Christophe’a Gomarta, europoła i wiceprzewodniczącego Komisji Bezpieczeństwa i Obrony Parlamentu Europejskiego (SEDE), samorządowcy wskazywali, że regiony odgrywają kluczową rolę w budowie klastrów technologii obronnych i tzw. technologii podwójnego zastosowania. Ich zdaniem to właśnie władze lokalne i regionalne powinny być uznawane za pełnoprawnych partnerów w tworzeniu europejskiego systemu bezpieczeństwa, zwłaszcza w obszarze przygotowania cywilnego i odporności na zagrożenia hybrydowe.

### **„Europejska preferencja” i spójność terytorialna**

W przyjętej opinii Komitet Regionów wezwał do wprowadzenia zasady „European preference”, zgodnie z którą środki przeznaczone na bezpieczeństwo i obronność Unii powinny w pierwszej kolejności trafiać do przedsiębiorstw działających na terytorium UE. Członkowie KR postulują, by co najmniej 70% kosztów komponentów obronnych w projektach finansowanych z unijnych funduszy pochodziło z produkcji europejskiej, a autorstwo projektów – z siedzibą w Unii.

Jednocześnie samorządowcy ostrzegają, że wzmacnianie przemysłu obronnego nie może odbywać się kosztem spójności terytorialnej.

Zdaniem członków KR, polityka spójności – tradycyjnie ukierunkowana na wspieranie rozwoju społeczno-gospodarczego regionów – może odgrywać istotną rolę także w budowie europejskiej odporności obronnej, o ile inwestycje w tym sektorze będą generować miejsca pracy i pobudzać wzrost gospodarczy.

### **Stabilne finansowanie zamiast zadłużenia**

Komitet Regionów ostrzegł również przed ryzykiem tzw. „fiskalnej przepaści” wynikającej z obecnych ograniczeń budżetowych i czteroletniego horyzontu zwiększania wydatków na obronność. Samorządowcy zaproponowali wydłużenie okresu planowania do 2032 roku, co miałyby zapewnić

stabilność rządów i przemysłowi.

Członkowie KR podkreślili, że stałe finansowanie bezpieczeństwa w oparciu o zadłużenie nie jest rozwiązaniem trwałym, dlatego zaproponowali utworzenie nowego systemu autentycznych zasobów własnych UE, który zagwarantowałby Unii zdolność do reagowania na przyszłe kryzysy bezpieczeństwa bez ryzyka nadmiernego obciążenia budżetów krajowych.

### **Głos regionów: bezpieczeństwo to więcej niż armia**

„Europejskie bezpieczeństwo nie może opierać się wyłącznie na zwiększaniu wydatków wojskowych” – stwierdził sprawozdawca opinii, Ricardo Rio, burmistrz portugalskiej Bragi. Jak podkreślił, nowa strategia obronna UE powinna wzmacniać nie tylko potencjał militarny, lecz także odporność społeczną i gospodarczą wspólnot lokalnych. – „Bezpieczeństwo Europy musi być budowane na zintegrowanej wizji, która umacnia nasze społeczności, wzmacnia konkurencyjność regionów i spójność między nimi. To właśnie miasta i regiony przekuwają europejskie strategie w konkretne działania chroniące obywateli, wspierające innowacje i sprzyjające zrównoważonemu rozwojowi” – powiedział Rio.

Z kolei generał Christophe Gomar zaznaczył, że raport „European Defence Readiness 2030: Assessment of Needs” koncentruje się na trzech głównych wyzwaniach: zwiększeniu liczby zamówień i widoczności sektora obronnego, przyspieszeniu produkcji oraz poprawie dostępu do finansowania.

Według Gomarta, mimo rosnących nakładów na obronność, europejski sektor wciąż pozostaje w tyle za globalnymi konkurentami. – „Potrzebujemy bardziej elastycznych zasad finansowania, które zachęcą inwestorów do zaangażowania w projekty obronne, a także rozwoju dużych, wyspecjalizowanych funduszy inwestycyjnych na poziomie europejskim” – podkreślił.

### **Nowe instrumenty finansowe dla bezpieczeństwa**

Debata w Komitecie Regionów odbyła się w kontekście szeregu inicjatyw podejmowanych przez instytucje unijne w ostatnich miesiącach. W marcu Komisja Europejska zaprezentowała Białą Księgę w sprawie Europejskiej Obrony – Readiness 2030, a wraz z nią plan ReArm Europe, mający pobudzić inwestycje państw członkowskich w zdolności obronne.

Z kolei Rada UE przyjęła w maju instrument Security Action for Europe (SAFE) – program pożyczkowy o wartości do 150 miliardów euro, który ma umożliwić państwom członkowskim finansowanie pilnych inwestycji w przemysł obronny na korzystnych warunkach. SAFE uznawany jest za jedno z najbardziej ambitnych narzędzi w historii unijnej polityki obronnej – w zaledwie sześć miesięcy rozdysponowano całą pulę środków.

W ramach uzupełnienia tych działań wprowadzono również ASAP (Act in Support of Ammunition Production), którego celem jest zwiększenie europejskich zdolności produkcji amunicji, uzupełnienie zapasów państw członkowskich oraz wsparcie dostaw dla Ukrainy.

### **Nowa architektura bezpieczeństwa**

Przyjęta przez Komitet Regionów opinia stanowi kolejny głos w toczącej się dyskusji o przyszłości europejskiej polityki obronnej. Samorządy lokalne i regionalne – tradycyjnie postrzegane jako podmioty

odległe od kwestii wojskowych – coraz wyraźniej podkreślają swoją rolę w kształtowaniu odporności społecznej, infrastrukturalnej i gospodarczej.

Jak wskazuje najnowszy Raport o stanie regionów i miast w UE 2025, lokalne bezpieczeństwo znajduje się pod rosnącą presją: krytyczna infrastruktura staje się celem cyberataków, samorzady mierzą się z dezinformacją, a coraz częściej angażują się też w rozwój przemysłowych klastrów związanych z sektorem bezpieczeństwa i obrony.

W tym kontekście Komitet Regionów apeluje o włączenie perspektywy lokalnej do wszystkich kluczowych procesów decyzyjnych w polityce obronnej UE – od inwestycji przemysłowych, przez rozwój kompetencji, po planowanie strategiczne.

Podsumowując, przyjęta przez KR opinia wskazuje na rosnącą świadomość, że bezpieczeństwo europejskie nie może być wyłącznie domeną państw i instytucji centralnych. O jego skuteczności zdecyduje także to, na ile będzie ono zakorzenione w miastach, powiatach, regionach i społecznościach lokalnych – tam, gdzie codziennie odczuwalne są skutki globalnych kryzysów.